



Centrum Ochrony Mokradeł

ul. Cieszkowskiego 1/3 lok. 31, 01-636 Warszawa

tel. +48 796 435 444, e-mail: cmok@bagna.pl, www.bagna.pl

ŚWIATOWY DZIEŃ MOKRADEŁ 2 LUTEGO 2017

informacja prasowa

Światowy Dzień Mokradeł jest obchodzony w rocznicę podpisania 2 lutego 1971 roku w irańskim mieście Ramsar **konwencji o obszarach wodno-błotnych** mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego (zwanej też Konwencją Ramsarską). Chroni ona obszary podmokłe - obok „bagien, błot i torfowisk” również zbiorniki wodne i cieki, a także płytkie wody morskie. Polska była jednym z pierwszych krajów, które ratyfikowały tę konwencję (1978). Na terenie naszego kraju wyznaczono 13 obszarów Ramsar. Są to rezerваты: jezioro Łuknajno, jezioro Świdwie, jezioro Karaś, Jezioro Siedmiu Wysp, Jezioro Drużno, Słońsk (który włączony został do powołanego w 2001 r. Parku Narodowego "Ujście Warty"), Stawy Milickie oraz Biebrzański, Słowiński, Wigierski, Poleski i Narwiański Park Narodowy oraz subalpejskie torfowiska w Karkonoskim Parku Narodowym. Warto poza tym podkreślić, że wedle założeń Konwencji, każda z umawiających się stron ma obowiązek chronić nie tylko mokradła umieszczone w "Spisie obszarów Ramsar", ale również inne cenne obszary wodno-błotne na swoim terytorium.

Mokradła – naturalna ochrona przed katastrofami

Tegoroczny temat Światowego Dnia Mokradeł brzmi: **Mokradła zmniejszają ryzyko katastrof**. Częstotliwość katastrof naturalnych, takich jak powódzie, cyklony i susze, wzrosła na świecie ponad dwukrotnie w ciągu zaledwie 35 lat, napędzana zmianami klimatu i przekształceniem krajobrazu. UN Water szacuje, że 90% katastrof naturalnych jest związanych z wodą. W latach 1996-2015 wskutek nich zginęło 1,35 mln ludzi, a straty materialne szacowane są na 3,3 biliona dolarów w latach 1980-2014. Ekosystemy mokradłowe, takie jak doliny rzeczne i ich tereny zalewowe, źródłiska, torfowiska, starorzecza, nadrzeczne lasy i estuaria, są kluczowe dla zarządzania ryzykiem katastrof, a ich ochrona i restytucja stanowi ważny element adaptacji do zmian klimatycznych.

Liczne przykłady pokazują, że odpowiednio zarządzane, mokradła pomagają przygotować się, przetrwać i odbudować straty spowodowane katastrofami. Mokradła wzdłuż wybrzeży działają jak naturalna ochrona przed sztormami, tajfunami i tsunami, zmniejszając siłę i wysokość fal. W głębi lądu tereny zalewowe w dolinach nieuregulowanych rzek - nadrzeczne łąki i lasy łęgowe – pozwalają na rozlanie się wzbierającej wody, a położone w górze zlewni torfowiska działają jak naturalne „gąbki”, absorbując i magazynując obfite opady i redukując poprzez to tempo spływu wód do rzek, zmniejszając w nich ryzyko powodzi. W porach suchych starorzecza, oczka wodne i torfowiska uwalniają zmagazynowaną wodę do gleby i atmosfery, zmniejszając jej niedobory i opóźniając nadejście suszy.

Funkcje te mają realne przełożenie na wysokość strat: na Sri Lance w roku 2004 rafy koralowe zmniejszyły zasięg strat spowodowanych przez tsunami z 1,5 km do zaledwie 50 m, mokradła wzdłuż wybrzeży pozwoliły też obniżyć o 625 mln dolarów straty spowodowane w 2012 roku przez huragan Sandy. W Polsce jednym z najrzadziej dotykanych przez powodzie regionów jest Podlasie, leżące prawie w całości w dorzeczu Narwi i wpadającej do niej Biebrzy - rzek, których bagienne doliny są chronione w granicach parków narodowych. Z kolei na południu kraju zagrożenie powodziowe występuje stosunkowo często, do czego przyczynia się regulowanie rzek i potoków górskich, przyspieszające spływ wód do położonych niżej miejscowości. Do katastrof powodziowych dochodzi najczęściej w dolinach rzecznych, w których człowiek odebrał przestrzeń mokradłom, zajmując ją pod zabudowę mieszkaniową lub inną. Ale ryzyko występujących w takich miejscach powodzi można zmniejszyć odtwarzając mokradła zalewowe powyżej miast, tak aby zmagazynowały one falę wezbraniową.

Warszawska sesja z okazji Dnia Mokradeł – Wydz. Biologii UW, 5 lutego

W Warszawie już po raz czternasty odbędzie się sesja referatowo-dyskusyjna organizowana dzięki współpracy Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego i Centrum Ochrony Mokradeł. Prelegenci będą mówić o rządowych planach regulacji rzek i ich wpływie na zagrożenie powodziowe, wpływie osuszania bagien na wzrost ryzyka epidemii chorób, a także ochronie wód Bałtyku dzięki zatrzymywaniu zanieczyszczeń przez mokradła śródlądowe. Podczas sesji odbędzie się pierwszy w Polsce pokaz filmu DamNation, pokazującego zmianę w podejściu do budowy zapór na rzekach. Wstęp jest wolny. Szczegóły wydarzenia, program oraz dodatkowe materiały można znaleźć na stronach www.bagna.pl oraz www.biol.uw.edu.pl.



INFORMACJE DODATKOWE

PIĘĆ TYPÓW MOKRADEŁ, KTÓRE POMAGAJĄ NIWELOWAĆ SKUTKI EKSTREMALNYCH ZJAWISK POGODOWYCH

1. Lasy namorzynowe

Lasy namorzynowe są budowane przez tolerujące słoną wodę drzewa i krzewy, rosnące w płytkich wodach przybrzeżnych strefy tropikalnej. Ich korzenie utrwalają linię brzegową. Każdy kilometr lasu namorzynowego może zredukować wysokość fali sztormu o 50 cm, łagodząc uderzenie cyklonów, huraganów i tsunami. Szacuje się, że każdy hektar lasów namorzynowych i przybrzeżnych mokradeł jest wart do 15 161 dolarów rocznie w przeliczeniu na korzyści związane z usuwaniem skutków i zapobieganiem klęskom żywiołowym. Lasy namorzynowe magazynują także dwutlenek węgla, pomagając walczyć ze zmianami klimatu.

W Polsce naturalną zaporą dla fal sztormowych są szerokie plaże i wały wydymowe, które wraz z przylegającymi do nich od strony lądu lasami są chronione na większości wybrzeża w granicach obszarów chronionego krajobrazu, a także parków narodowych (Słowińskiego i Wolińskiego) czterech krajobrazowych oraz ich otulin. Do największych zniszczeń brzegu morskiego dochodzi w sztormowym okresie jesienno-zimowym. W styczniu br. w wyniku spiętrzenia sztormowego w porcie w Uście, doszło do zjawiska zwanego cofką, czyli wylania rzeki Słupi na nabrzeża portowe oraz w głąb miasta. Takich zjawisk będzie z roku na rok coraz więcej z powodu globalnego ocieplenia: prognozowany średni wzrost poziomu morza to 60 centymetrów na 100 lat.

2. Rify koralowe

Rify koralowe to trwałe struktury występujące w płytkich wodach tropikalnych, budowane przez żywe kolonie koralowców. Są siedliskiem jednej czwartej wszystkich gatunków morskich, zapewniają źródło utrzymania z ekoturystyki, a także działają jak falochrony. Ta ochrona przed zjawiskami ekstremalnymi jest warta do 33 556 dolarów na hektar rocznie. Szacuje się, że wydatek 1 miliona dolarów rocznie na restytucję przyrodniczą raf w Folkestone Marine Park na zachodnim wybrzeżu Barbados mogłoby obniżyć roczne straty z powodu sztormów o 20 milionów

dolarów. Na wybrzeżu Bałtyku występują głazowiska będące siedliskiem podwodnych roślin i glonów. Łąki trawy morskiej chroni się jako siedlisko ryb w Zatoce Puckiej.

3. Rzeki i tereny zalewowe

Rzeki i strumienie meandrują, z biegiem czasu tworząc szerokie równiny zalewowe. Pozostawione nietknięte, wraz ze związanymi z nimi jeziorami śródlądowymi i bagnami, mogą działać jak wielkie zbiorniki wodne. Podczas gwałtownych wylewów woda rozlewa się na ich powierzchni, gdzie zatrzymuje się, redukując straty w dole rzeki.

4. Delty śródlądowe

Rzeki wpływające do szerokiego, płaskiego jeziora, niedrenowanego rzez ocean, formują tzw. delty śródlądowe. Na terenach skrajnie suchych, okresowe zalewy stanowią ważną naturalną ochronę przed suszą. Delta Okawango w Botswanie jest jednym z najlepiej znanych takich układów, z obszarem zalewowym wielkości Belgii, będąc jednocześnie siedliskiem ponad 200 tys. dużych ssaków i 400 gatunków ptaków podczas upalnego sezonu letniego.

5. Torfowiska

Torfowiska to nasycone wodą obszary lądowe gromadzące w postaci torfu nierozłożoną materię roślinną o głębokości do 30 m, nagromadzoną z biegiem czasu. Pokrywają ponad 3% powierzchni lądów. Kluczowy fakt: torfowiska magazynują ponad dwa razy tyle węgla co wszystkie lasy na całym świecie, odgrywają zatem istotną rolę w zmniejszeniu skutków efektu cieplarnianego.

RZEKI – NIEBEZPIECZNE PLANY POLSKIEGO RZĄDU

Rzeki, wraz z terenami zalewowymi i położonymi w dolinach bagnami, są dziś najbardziej zagrożonym typem mokradeł w Polsce – w związku z presją na ich regulacyjne przekształcenia. Co dają nam żywe rzeki i na co narażamy się przekształcając je w kanały?

Obieg wody – stan rzek i ich dolin wpływa na krążenie wody w przyrodzie poprzez zmiany prędkości spływania wody z łądów do mórz i oceanów, oraz poprzez zmiany wielkości ewapotranspiracji z ekosystemów powiązanych z rzeką (w tym mokradła). Regulacja rzek zazwyczaj przyspiesza odpływ wody do mórz oraz zmniejsza parowanie z otaczających ją terenów, co zaburza lokalne cykle obiegu wody. W efekcie przyspieszonego spływu wzrasta zarówno ryzyko powodzi w czasie znaczących opadów, jak i katastrofalnych susz w okresach bezdeszczowych.

Samooczyszczanie się wody – naturalne rzeki i otaczające je mokradła bardzo efektywnie wychwytyją i usuwają ze środowiska zanieczyszczenia – przede wszystkim dotyczy to azotanów i fosforanów pochodzących z nawożenia terenów rolniczych. Modyfikacja rzek i ich dolin niszczy te zdolności, przez co użyźniające substancje transportowane są prosto do mórz, gdzie stają się przyczyną eutrofizacji, zakwitów i powstawiania głębinowych beztlenowych pustyń. Takim biologicznym katastrofom w przybrzeżnych wodach morskich można zapobiec chroniąc i odtwarzając naturalne, bogate w przybrzeżne mokradła, rzeki.

Rybacko-śródlądowe i wędkarstwo – naturalne rzeki strefy umiarkowanej Europy są miejscem życia kilkudziesięciu gatunków ryb. Bogactwo to zawdzięczamy różnorodności siedlisk i obfitości żerowisk w obrębie nieprzekształconych przez człowieka, podlegających naturalnej dynamice, koryt rzecznych. W skanalizowanych rzekach bogactwo to znika, a pozostaje jedynie kilka najbardziej pospolitych gatunków nie mających wysokich wymagań siedliskowych. Z kolei budowa zapór zmienia rzeki w ekosystemy bardziej zbliżone do jezior – gatunki rzeczne wycofują się, a populacje ryb stają się bardziej narażone na niedobory tlenu wywołane zakwitami sinic.

Klimat - naturalne ekosystemy bagienne, w tym nadrzeczne torfowiska niskie, wychwytyują i unieruchamiają węgiel atmosferyczny w pokładach torfu, ograniczając efekt cieplarniany. Natomiast zbiorniki zaporowe stają się źródłem gazów cieplarnianych, głównie metanu, który wydobywa się z osadów wypełniających czaszę takiego zbiornika. Dodatkowo mokradła mają wpływ na mikroklimat, ochładzając powietrze dzięki pochłanianiu ciepła przez proces parowania. Dlatego ochrona i restytucja bagien jest ważnym elementem mitygacji i adaptacji do zmian klimatu.

Usługi kulturowe - rzeki są ważne dla rekreacji i turystyki, w tym takich aktywności jak wędkarstwo, kajakarstwo, żeglarstwo czy obserwowanie ptaków. Wartość ekonomiczna i społeczna tych usług w wielu regionach znacząco przewyższa korzyści płynące z innych sektorów gospodarki związanych z rzekami.

Miejsce życia gatunków roślin i zwierząt – rzeki i ich doliny są same w sobie miejscem życia wielu gatunków roślin i zwierząt. Co więcej, są one istotne także z punktu widzenia gatunków z innych ekosystemów, ponieważ stanowią korytarze ekologiczne, którymi te gatunki migrują (np. ptaki) oraz zapewniają środowisko rozwoju ich specyficznych stadiów życiowych (w przypadku płazów i wielu owadów).

Rolnictwo – obszary nadrzeczne stanowią jedne z najkorzystniejszych rejonów dla rozwoju rolnictwa ze względu na żyzne aluwialne gleby i dostateczną dostępność wody. Jednakże, jeśli tereny te zostaną odcięte (np. poprzez budowę wałów) od zalewów rzecznych, szybko ulegają degeneracji: stają się podatne na susze i wymagają intensywnego nawożenia w celu utrzymania ich produktywności. Takie działania z kolei zwiększają dopływ wywołujących eutrofizację pierwiastków do rzek, a w konsekwencji do mórz.

Renaturyzacja rzek (zwiększenie naturalności uregulowanych rzek) zapewnia wymierne korzyści dla społeczeństwa. Świadomość tych korzyści rośnie na poziomie międzynarodowym, a działania mające na celu usunięcie zapór i przywrócenie naturalnych procesów w rzekach są podejmowane na całym świecie. Unia

Europejska i jej państwa członkowskie powinny również wdrożyć stosowne ustawodawstwo i zwiększyć skalę działań mających na celu poprawę stanu rzek w Europie.

Dlaczego polskie plany regulacji rzek zwiększają ryzyko katastrof?

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej opracowało nową strategię rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce, skoncentrowaną na drogach wodnych klasy międzynarodowej. W czerwcu 2016 roku polski rząd przyjął założenia programu rozwoju żeglugi śródlądowej. Inwestycje w nim planowane zostały ujęte w rządowym projekcie Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (w którym stopniom wodnym zaplanowanym dla zapewnienia żeglowności rzek towarzyszą hydroelektrownie). Pod koniec stycznia 2017 roku Prezydent RP podpisał ustawę o ratyfikacji Europejskiego porozumienia w sprawie głównych śródlądowych dróg wodnych o znaczeniu międzynarodowym (AGN).

Co planuje polski rząd na polskich rzekach?

Polski rząd planuje rozwinąć sieć śródlądowych wód wodnych o klasie międzynarodowej. Według oficjalnych rządowych dokumentów do roku 2030 długość tego takich szlaków wodnych ma wynosić ok. 1200 km, podczas gdy w 2014 r. było to 214 km. Na potrzeby przewozów międzynarodowych przez cały rok zapewniona być musi głębokość tranzytowa ok. 3 m, przy szerokości szlaku wodnego 40-50 m. W warunkach polskich rzek oznacza to nieodwracalne zniszczenie ekosystemów rzek.

Strategia rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016-2020 z perspektywą do 2030 roku zakłada m.in.:

- likwidację aktualnych wąskich gardeł na Odrze i adaptację Odry do drogi wodnej o międzynarodowej klasie Va (E-30),
- budowę na terytorium Polski odcinka połączenia Dunaj-Odra-Łaba,
- budowę Kanału Śląskiego (połączenie Odry i Wisły),
- budowę kaskady środkowego i dolnego odcinka Wisły od Warszawy do Gdańska (E-40),

- modernizację górnej skanalizowanej Wisły oraz budowa stopnia wodnego w Niepołomicach,

- przygotowanie do modernizacji międzynarodowej drogi wodnej Odra-Noteć-Wisła-Zalew Wiślany (E-70),

- przygotowanie do budowy polskiego odcinka międzynarodowej drogi wodnej Wisła-Dniestr (E-40) z Warszawy do Brześcia, w tym plany regulacji Bugu lub połączenia kanałem.

Przyrodnicy zwracają uwagę, że w warunkach polskich wykorzystanie rzek do międzynarodowego transportu towarowego każdorazowo musi się wiązać z przekształceniem koryta rzeki i jej doliny. Ze względu na wahania wielkości przepływów, a co za tym idzie i stanów wód, dla zapewnienia odpowiedniej głębokości toru wodnego stosuje się zabiegi inżynieryjne mające na celu skoncentrowanie koryta poprzez m.in. pogłębienie, zmianę i ustabilizowanie przekroju poprzecznego oraz wielkoskalowe budowle hydrotechniczne gwarantujące alimentację wód. Techniczna ingerencja zapewniająca możliwość transportu wodnego sprawia, że naturalne i półnaturalne odcinki rzek dotychczas nieskanalizowanych oraz ich doliny tracą swe walory przyrodnicze i nie są zdolne do świadczenia usług ekosystemowych na dotychczasowym poziomie.

Nieskanalizowane i nieodcięte całkowicie od swej doliny rzeki są kluczowe dla eliminowania lub ograniczania skutków powodzi. Ta ważna usługa ekosystemowa zostanie właściwie całkowicie zlikwidowana, jeśli rzeka zostanie poddana zabiegom hydrotechnicznym, mającym zapewnić odpowiednią głębokość żeglugową. **Dostosowanie rzek do tego typu żeglugi zwiększać będzie ryzyko wystąpienia powodzi, mających gwałtowny charakter.** Nie zniwelują tego ryzyka w żaden sposób stopnie wodne, bo z zasady zbiorniki przez nie utworzone nie mają istotnej pojemności powodziowej mogącej zastąpić utraconą naturalną retencję. **Dodatkowo, pogłębienie rzek w związku z pracami regulacyjnymi prowadzi dodatkowo do stałego obniżenia zwierciadła wód gruntowych i przesuszania terenów przyległych do rzek.** Wszelkie prace hydrotechniczne, związane z rozwojem rzecznej

żeglugi towarowej, pogarszają również trwale jakość wód. **Upośledzają bowiem zdolność rzek do samooczyszczania, zwiększając prędkość przepływu wód i eliminując powolną filtrację oraz zaburzając mikrobiologiczne procesy odpowiedzialne za samooczyszczanie się wód.** Techniczna ingerencja przyspiesza spływ powierzchniowy oraz zaburza funkcje przechwytywania pierwiastków biogenych.

Sesja referatowo-dyskusyjna na Wydziale Biologii UW, 5.02.2017, 10-19

Nawiązując do tegorocznego tematu Światowego Dnia Mokrań, podczas sesji poruszymy przede wszystkim tematy związane z rolą mokrań w zmniejszaniu przyczyn i skutków klęsk żywiołowych. Najwięcej czasu zostanie poświęcone powodziom oraz roli naturalnych terenów bagiennych w zapobieganiu im. Temat ten jest w Polsce szczególnie aktualny ze względu na rządowe plany rozwoju sieci śródlądowych dróg wodnych o klasie międzynarodowej oraz związaną z nimi konieczność realizacji wielkoskalowych inwestycji hydrotechnicznych. W planach wystąpień swoje miejsce znajdzie także kwestia nasilonych w ostatnich latach „prac utrzymaniowych” prowadzonych na polskich rzekach, polegających na ich pogłębianiu, co skutkuje wzrostem zagrożenia suszą i zwiększa ryzyko wysokich wezprań w dolnych częściach zlewni. Działania te są przedmiotem skargi Komisji Europejskiej do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z powodu ich wpływu na pogorszenie stanu ekosystemów rzecznych i od rzek zależnych. Poruszone będą również tematy związane z ochroną mokrań w oczyszczaniu wód oraz ich wpływem na czystość wód Bałtyku i rozprzestrzenianie chorób. W przerwie między sesjami odbędzie się „bazar idei bagiennych”, a o godz. 16 – pokaz filmu „DamNation”, ukazującego zmianę w podejściu do zarządzania rzekami – od zachwyty zaporami jako cudami inżynierii do wzrostu świadomości, że przyszłość społeczeństw jest związana ich z zachowaniem w stanie naturalnym. Wstęp na obchody jest wolny. Szczegóły wydarzenia: www.bagna.pl

